

KibR

KRAJOWA IZBA BIEGLYCH REWIDENTÓW

**WIADOMOŚCI
KONFERENCYJNE****Łatwo nie będzie,
ale gospodarka
potrzebuje wiedzy
i doświadczenia
biegłych rewidentów**

Rozmowa z Józefem Królem, prezesem Krajowej Rady Biegłych Rewidentów

Krzysztof Sobczak: Trudno o lepszy temat dla dorocznej konferencji audytingu w roku jubileuszu XX-lecia zawodu i samorządu niż „Stan i perspektywy rewizji finansowej”. To jaki jest ten stan, panie prezesie?

Józef Król: Stan naszego zawodu i działalności, którą wykonujemy, jest dobry. I perspektywy też są dobre. Paradoksalnie, w obecnej kryzysowej sytuacji są pewne elementy korzystne dla nas. Zwykle tak jest w kryzysie, że rośnie zapotrzebowanie na fachowe doradztwo. A my akurat znamy się na mechanizmach rządzących gospodarką. Owszem, każdy kryzys wydatnia pewną „słabość” naszej pracy, polegającą na tym, że biegły rewident nie reaguje szybko. Ale trudno jest, szczególnie w takim kryzysowym czasie, dawać natychmiastowe opinie o stanie firm. Bo przecież trzeba sobie zdawać sprawę z tego, jakie konsekwencje dla przedsiębiorstwa może nieść zbyt pochopna opinia informująca, czy tylko sugerująca, że mamy obiekcje co do kontynuacji jego działalności. Taka opinia musi być bardzo wyważona, bo przecież ona może w skrajnym przypadku być wyrokiem śmierci dla jednostki. Zdajemy sobie sprawę z tego, że z jednej strony każda taka uwaga może oznaczać problemy dla firmy, ale zbytnia ostrożność też może być szkodliwa.

Unikanie powiedzenia prawdy, gdy w firmie są problemy, może prowadzić do znacznie dalej idących skutków, a nawet katastrofy.

Tak, i dlatego biegli rewidenty muszą mieć świadomość odpowiedzialności, jaka na nich spoczywa. Do tego problemem są też różnice w czasie. W działalności przedsiębiorstwa czasami miesiąc może oznaczać duże zmiany. Bo na przykład upadnie duży kontrahent, bo nabywca dużej partii towarów lub usługi nie zapłaci. A w praktyce płynność jest ważniejsza niż wyniki. Firma traci płynność, nie płaci kontrahentom, ci zaczynają się denerwować, a nawet mieć z tego powodu kłopoty, idą więc do komornika. Konto zablokowane, bank odmawia kredytu albo żąda specjalnych zabezpieczeń, a do tego wystarczy jedna wiadomość, że firma jest niewypłacalna i spirala się nakręca. Musimy być ostrożni.

DOKOŃCZENIE NA STRONACH 6-7

Minął rok w samorządzie

○ W dniach 18–20 stycznia 2012 r. w Józefowie k. Warszawy odbyło się zorganizowane przez Krajową Komisję Nadzoru szkolenie wizytatorów i kontrolerów zawodowych. Podczas sesji prowadzonych przez członków Komisji dyskutowano m.in. na temat strategii działania KKN na lata 2011–2015, aktualnych zmian w zakresie systemu zapewniania jakości, kontroli dokumentacji rewizyjnej oraz wyników pracy wizytatorów i kontrolerów.

○ KRBR rozpoczęła poszukiwanie optymalnego rozwiązania informatycznego, zgodnego z MSRF, które usprawniłoby proces badania sprawozdań finansowych. Oprogramowanie ma zapewnić jednako wysoką jakość badań we wszystkich firmach audytorskich, jak również zgodność dokumentacji z badaniami z wymogami międzynarodowych standardów. W związku z tym zwrócono się do podmiotów uprawnionych z prośbą o wypełnienie kwestionariusza, który pozwoli na określenie właściwych kierunków działań. Rozpoczęto także rozmowy z Bankiem Światowym w sprawie możliwości dofinansowania odpowiedniego oprogramowania w ramach realizowanego projektu „Budowa zdolności instytucjonalnych i prawnych na poziomie krajowym w zakresie sprawozdawczości finansowej i audytu w sektorze prywatnym”.

○ W lutym br. w posiedzeniu KRBR wzięli udział: Mirosław Sekuła, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, przewodniczący Komisji Nadzoru Audytowego oraz Joanna Dadacz, członek KNA dyrektor Departamentu Rachunkowości Ministerstwa Finansów. Głównym tematem posiedzenia, w którym uczestniczyli m.in. członkowie Krajowej Komisji Nadzoru, była realizacja ustawowego obowiązku kontroli w podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych wykonujących czynności rewizji finansowej w jednostkach zainteresowania publicznego.

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONACH: 3, 8-9

Dokąd zmierza rewizja finansowa?

Wydaje się, że stoimy przed dużymi zmianami kształtu i zakresu sprawozdawczości finansowej, a tym samym rewizji. Sprawozdania jednostek będą zapewne w coraz większym stopniu koncentrować się na ocenie przyszłości, analizie wrażliwości na zmiany założeń, ryzykach, a także systemie kontroli wewnętrznej – twierdzi w sondzie przeprowadzonej przez redakcję „Wiadomości” **Jacek Hryniuk**. Podobną opinię prezentuje **Ewa Sowińska**, według której biznes oczekuje od biegłych rewidentów przewidywania przyszłości. A tymczasem – jak zauważa – ich rola według obecnych regulacji to zapewnienie, aby sprawozdania finansowe spółki dawały prawdziwy i rzetelny obraz wyników z poprzednich dwunastu miesięcy. O tym, że niepewność, która ogarnęła rynki, odbija się na kierunkach rozwoju rewizji finansowej, mówi również **Jadwiga Szafraniec**. I podkreśla, że nie ma wątpliwości, że sprawozdanie finansowe powinno być wiarygodne i rzetelnie przedstawiać sytuację jednostek.

Wszyscy uczestnicy sondy zgadzają się co do tego, że w najbliższym czasie zintensyfikuje się dialog o roli biegłego rewidenta w gospodarce. Jak zauważa **Krzysztof Burnos**, rewizja finansowa musi lepiej odpowiadać na potrzeby sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Zdaniem **Antoniego Kwasiborskiego**, o przyszłości rewizji finansowej nie będzie już jednak decydować jego pokolenie, ale ci, którzy już uzyskali albo nabędą tytuły zawodowe w nowych warunkach prawnych i gospodarczych. A w tym kontekście, jak zauważa **Jan Letkiewicz**, istotne będą zmiany technologiczne. – Zwiększą się wymogi kompetencyjne stawiane audytorom, oprócz merytorycznych pojawiają się również techniczne – stwierdza. A **Bogdan Dębicki** w swojej wypowiedzi dodaje, że zmiany w sposobie funkcjonowania zawodu biegłych rewidentów, w tym również samej rewizji finansowej, są nieuniknione.

DOKOŃCZENIE NA STRONACH 8-11

Danuta Krzywda

**Trzeba o tym
rozmawiać**

Tematyka tegorocznej konferencji dotyczy stanu rewizji finansowej i przewidywań co do jej przyszłości. Chodzi przede wszystkim o zasady wykonywania tej pracy, ale także o ewolucję zakresu przedmiotowego rewizji finansowej. Pojawiają się nowe rodzaje transakcji i innych, coraz bardziej złożonych zdarzeń. Zachodzą również zmiany natury organizacyjnej – choćby sporządzanie sprawozdań finansowych poza jednostką – i technologicznej. Ewolucja ta wymaga pilnego śledzenia i podejmowania przez środowisko działań umożliwiających biegłym rewidentom sprostanie coraz trudniejszym zadaniom związanym z wykonywaniem zawodu.

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 3



Andrzej J. Konopacki

Od 1991 r. pracował w Coopers and Lybrand, następnie PricewaterhouseCoopers, gdzie aktualnie pełni rolę dyrektora w Dziale Badania Sprawozdań Finansowych i Usług Doradczych. W kadencji 2007–2011 przewodniczył Komisji KRBR do opiniowania aktów prawnych, doradzał Komisji ds. standardów rewizji finansowej.

KKN zrealizuje plan kontroli

Rozmowa z Andrzejem Konopackim, przewodniczącym Krajowej Komisji Nadzoru

Jacek Miciński: Właściwie od początku obowiązywania nowej ustawy o biegłych rewidentach pojawiały się obawy o możliwość terminowego wykonania kontroli przez KKN. Czy były nieuzasadnione?

Andrzej Konopacki: Trudno jest mi formułować oceny, bo nie byłem zaangażowany w ówczesne dyskusje. Z całą pewnością wejście w życie nowej ustawy w 2009 roku nałożyło na samorząd szereg nowych obowiązków. Zabrakło okresu przejściowego, a członkowie KKN musieli błyskawicznie dostosować się do nowych realiów. Rekrutacja kontrolerów, stworzenie procedur kontroli czy ułożenie zasad współpracy z Komisją Nadzoru Audytowego – to wszystko wymagało czasu. W 2011 roku stawało się jednak jasne, że realizacja planów kontroli zasadniczo odbiega od oczekiwań. Dotyczyło to szczególnie planu kontroli w firmach audytorskich wykonujących czynności rewizji finansowej w jednostkach zaufania publicznego.

Czy uda się zrealizować założony plan kontroli?

Tak. Kontrolerzy zakończyli już wizyty w kontrolowanych podmiotach, trwają prace nad finalizacją końcowych dokumentów kontroli oraz sporządzeniem raportów dla KNA. Przewidujemy przekazanie ostatnich raportów w pierwszych dniach listopada. Tak więc, z perspektywy Krajowej Komisji Nadzoru można powiedzieć, że jesteśmy już tylko o krok od zakończenia pracy nad realizacją planu. Jeśli KNA nie zgłosi istotnych zastrzeżeń i zatwierdzi nasze raporty, będzie to oznaczać wykonanie nie tylko planu tegorocznego, ale również planu kontroli w cyklu trzyletnim 2010–2012. Należy bowiem pamiętać, że każdy podmiot badający JZP

powinien podlegać kontroli co najmniej raz na trzy lata.

Tylko w tym roku zrealizowano 71 kontroli. Wynik jest doskonały. Co było największym wyzwaniem?

Z pewnością pozyskanie odpowiedniego zespołu kontrolerów. Aby nadgonić zaległości potrzebowaliśmy w kluczowym okresie aż 17 osób. Z nieocenioną pomocą przyszli wizytatorzy i chciałbym tutaj jeszcze raz wyrazić im podziękowanie za zaangażowanie w realizację planu. Trzeba jednak podkreślić, że cały zespół kontrolerów pracował w tym „sezonie” niezwykle ciężko. Drugim wyzwaniem było uporanie się z administracyjnymi procedurami kontroli. Komisja Nadzoru Audytowego i biuro obsługujące KNA bardzo nam pomagały, dzięki czemu, przy współpracy kontrolowanych podmiotów, udało się w pełni synchronizacja wszystkich terminów i działań.

Jakie są pierwsze wnioski z przeprowadzonych kontroli? Czy dostrzegł pan jakieś charakterystyczne zjawiska? Co w związku z tym rekomendować będzie KKN?

Wyniki kontroli są dość zróżnicowane. Pełen przegląd ustaleń dopiero przed nami, gdyż priorytetem dotychczas była realizacja planu. Najważniejsze spostrzeżenie dotyczy, najogólniej rzecz ujmując, słabości systemu wewnętrznej kontroli jakości. Myślę, że różne tego aspekty będą podstawową rekomendacją w rocznym sprawozdaniu Krajowej Komisji Nadzoru za rok 2012.



Ernest Podgórski

Członek Krajowej Rady Biegłych Rewidentów, skarbnik KRBR. Doktor nauk o zarządzaniu, pracownik Sopotkiej Szkoły Wyższej, prezes zarządu Zespołu Biegłych Rewidentów Saldo-Kredyt sp. z o.o. Jest członkiem Komitetu Standardów Rachunkowości przy Ministrze Finansów.

Ernest Podgórski

Nadzór musi kosztować

Ustawa z 7 maja 2009 roku o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym nałożyła na samorząd między innymi obowiązek sprawowania nadzoru nad należytych wykonywaniem zawodu i przestrzeganiem obowiązujących przepisów prawa przez podmioty uprawnione do badania sprawozdań finansowych.

To bardzo skomplikowane i kosztowne zadanie. Na wykonanie całego założonego planu kontroli mieliśmy trzy lata, wliczając w to nieunikniony wstępny okres wypracowania procedur – z tego powodu na 2012 rok przypadła znaczna część kontroli. To jeden z powodów decyzji o podniesieniu opłaty z tytułu nadzoru. Uchwała ta, mimo zatwierdzenia jej przez Komisję Nadzoru Audytowego, wywołała w środowisku biegłych rewidentów falę zarzutów o bezprawne działania władz samorządu. Najczęściej pojawiające się pytanie brzmiało: *czy nadzór musi tyle kosztować?*

Szacowane koszty wykonania nałożonych na Krajową Izbę Biegłych Rewidentów obowiązków w zakresie nadzoru mają w 2012 roku wynieść ponad 13 mln złotych – będą zatem o ok. 4 mln złotych wyższe niżeli wpływy uzyskane z opłaty z tytułu nadzoru określonej w art. 30 ustawy. Źródłem problemów z wysokością opłaty z tytułu nadzoru należy, naszym zdaniem, szukać w niedoskonałej konstrukcji ustawy. Wynika z niej wprost, że finansowanie kontroli może odbywać się wyłącznie z opłat wnoszonych przez biegłych rewidentów na ten konkretny cel. Brak możliwości przesunięcia funduszy lub elastyczności w pozyskiwaniu środków na realizację zadań nałożonych przez regulatora stawia samorząd w trudnej sytuacji.

Pomimo tak klarownych argumentów ekonomicznych zdecydowaliśmy się na zmianę uchwały, gdy także głosy prawników okazały się w kwestii jej zgodności z prawem podzielone. Również tym razem Komisja

Nadzoru Audytowego nie zgłosiła obiekcji do uchwały Krajowej Rady Biegłych Rewidentów. W 2012 roku podmioty uprawnione do badania sprawozdań finansowych zapłacą więc minimum 679,90 zł. Zmieniły się także stawki opłat za lata ubiegłe: wyniosą 620,59 zł za 2010 r. i 644,99 zł za 2011 r. Zmiana wysokości opłaty za lata poprzednie była podyktowana chęcią ujednoczenia sposobu naliczenia opłat z tytułu nadzoru i wynikała z potrzeby dostosowania się do wykładni obowiązującej ustawy.

Zmieniliśmy wysokość opłaty, ale problem finansowania kontroli nadal pozostaje nierozwiązany. Mamy obawy, czy organy naszego samorządu są w stanie sprostać coraz większym kosztom realizacji zadań nałożonych na nie przez ustawę. Przy okazji najbliższych zmian w ustawie z pewnością należy raz jeszcze przemyśleć sposób finansowania nadzoru. Samorząd pracuje obecnie nad autorskim projektem ewentualnej nowelizacji, który kwestię tę odpowiednio ureguluje.

Danuta Krzywda

Trzeba rozmawiać o stanie i perspektywach rewizji finansowej w Polsce

Rewizja i sprawozdawczość finansowa pozostają pod wpływem ciągle zmieniających się warunków gospodarczych i społecznych, w jakich działają jednostki i grupy kapitałowe, których sprawozdania finansowe poddawane są badaniu. Szczególnie silny wpływ na rewizję finansową wywiera kryzys ekonomiczny, którego uciążliwość skłania do refleksji o stanie rewizji finansowej i przewidywać co do jej przyszłości – zarówno w aspekcie przedmiotowym, jak i podmiotowym. Dyskusja nad problemami rewizji finansowej powinna odbywać się w gronie teoretyków, regulatorów i praktyków. Zebranie różnych perspektyw nabiera szczególnie znaczenia w kontekście przewidywanych zmian legislacyjnych.

Tegoroczna konferencja daje możliwość wymiany poglądów dotyczących regulacji rewizji finansowej i publicznego nadzoru nad jej wykonywaniem w kontekście międzynarodowym, co ma ogromne znaczenie dla doskonalenia przepisów prawa krajowego. W warunkach kryzysu ekonomicznego szczególnie ważne staje się bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Jego niedobór osłabia pewność i zaufanie na rynku, a tym samym spowalnia proces wychodzenia z kryzysu.

Tematyka konferencji obejmuje również ewolucję zakresu przedmiotowego rewizji finansowej: pojawiają się nowe rodzaje transakcji i innych, coraz bardziej złożonych zdarzeń. Zachodzą również zmiany natury organizacyjnej – choćby sporządzanie sprawozdań finansowych poza jednostką – i technologicznej. Ewolucja ta wymaga pilnego śledzenia i podejmowania przez środowisko działań umożliwiających biegłym rewidentom sprostanie coraz trudniejszym zadaniom związanym z wykonywaniem zawodu.

Z opisanymi przemianami wiąże się konieczność doskonalenia metodologii rewizji finansowej. Ocena obecnego stanu oraz określenie potrzeb i kierunków zmian nie są możliwe bez uwzględnienia wyników badań naukowych i doświadczeń praktyki. Chodzi bowiem o stworzenie rzetelnych podstaw do dyskusji.

Wykonywaniu rewizji finansowej towarzyszą problemy etyczne. Przeprowadzanie wymaganych ustawowo badań sprawozdań finansowych oznacza odgrywanie społecznej roli polegającej na wydawaniu opinii co do rzetelności i jasności sprawozdań podmiotów, które z jednej strony mogą korzystać z ograniczonej odpowiedzialności, z drugiej zaś świadczyć usługi w branżach, w których wiarygodność ma ogromne znaczenie społeczne: finansowej, turystycznej, deweloperskiej. Ponadto coraz częściej zasady etyki biegłych rewidentów muszą być rozpatrywane w szerszym kontekście, obejmującym działalność podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych. W warunkach kryzysu ekonomicznego rozszerza się zakres i rośnie stopień trudności problemów etycznych. Dlatego one także zasługują na odrębną sesję w programie tegorocznej konferencji.



Danuta Krzywda

Doktor nauk ekonomicznych. Od 1972 r. pracuje w Katedrze Rachunkowości Finansowej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W latach 1999–2003 była zastępcą prezesa KRBR, funkcję tę pełni również obecnie.

CD. ZE STRONY 1

Minął rok w samorządzie

○ 6 lutego br. odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce z przedstawicielami KRBR. Przedmiotem spotkania były m.in. kwestie związane z realizacją porozumienia o współpracy pomiędzy KIBR i SKwP, organizacją wspólnych konferencji, możliwością zorganizowania przez SKwP konferencji zaliczającej obligatoryjne doskonalenie zawodowe dla biegłych rewidentów z bloku rachunkowości, a także wzajemną akredytacją szkoleń wchodzących w zakres obligatoryjnego szkolenia biegłych rewidentów oraz ustawicznego doskonalenia zawodowego dyplomowanych księgowych SKwP.

○ 10 maja br. w warszawskim hotelu Sheraton odbyła się I Ogólnopolska Konferencja środowiska biegłych rewidentów cyklu „Audyty dla bezpieczeństwa i rozwoju biznesu”. Organizatorem była Krajowa Rada Biegłych Rewidentów, a patronatem merytorycznym konferencję objęły: Ministerstwo Finansów, Giełda Papierów Wartościowych oraz Polski Instytut Dyrektorów. Konferencja jest projektem zamierzonym na lata, w ramach którego biegli rewidenty zapraszają inne środowiska do dyskusji o ryzyku, bezpieczeństwie i rozwoju. Formułując tegoroczny tytuł „Ryzyko pod kontrolą” Krajowa Rada chciała podkreślić, że biegli rewidenty od dawna zwracali uwagę badanym jednostkom na różne aspekty ryzyka w ich działalności i domagali się poddania go kontroli.

○ KIBR zawarła porozumienie z redakcją „Rachunkowość”, uściślając zasady współpracy. W ramach porozumienia redakcja „Rachunkowość” zadeklarowała m.in. wolę lepszego dostosowania kwartalnika „Rachunkowość – Auditor” do oczekiwań biegłych rewidentów, podmiotów uprawnionych, organów KIBR i jej regionalnych oddziałów, a także jednostek korzystających z usług biegłych rewidentów.

○ Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom biegłych rewidentów, KRBR zmieniła uchwałę w sprawie zakresu tematycznego i minimalnej liczby godzin obligatoryjnego doskonalenia zawodowego. Ustalono, że minimalna liczba godzin szkolenia dla biegłych rewidentów wykonujących zawód wynosi 40 godzin lekcyjnych rocznie, niezależnie od tego, jak długo biegły rewident wykonywał zawód w danym roku. Natomiast minimalna liczba godzin dla biegłych rewidentów niewykonyjących zawodu wynosi 24 godziny lekcyjne. Uchwała weszła w życie w trybie zatwierdzenia przez KNA z mocą obowiązującą od 2 stycznia 2012 r.

○ KRBR dopuściła także możliwości odbycia obligatoryjnego doskonalenia zawodowego w formie e-learningu. Szkolenie w formie e-learningu

może być przeprowadzone wyłącznie przez jednostki, które uzyskały wcześniej zgodę na organizację obligatoryjnych szkoleń. W celu przeprowadzenia szkoleń e-learningowych jednostka zobowiązana jest przesłać opracowane przez siebie materiały i założenia do wybranych modułów, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 25 września 2007 r. w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.

○ KIBR udzieliła pełnomocnictwa konsorcjum brokerskiemu Gras Savoye Polska sp. z o.o. oraz Domowi Brokerskiemu VECTOR sp. z o.o., które przygotowały nową, bardziej rozbudowaną i atrakcyjną cenowo ofertę ubezpieczenia OC dla podmiotów uprawnionych. Oferta przyjęła kształt umowy pomiędzy HDI Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. a KIBR. W powołaniu na umowę podmioty uprawnione mogą zawierać umowy ubezpieczenia OC obowiązkowego i dobrowolnego.

○ W kwietniu br. Bank Światowy rozpoczął aktualizację informacji zawartych w „Raporcie dotyczącym przestrzegania standardów i kodeksów” (ROSC) opracowanym i opublikowanym po raz pierwszy w 2002 r. Celem raportu ROSC jest analiza porównawcza krajowych standardów rachunkowości i rewizji finansowej ze standardami międzynarodowymi, określenie stopnia wdrożenia rozwiązań zawartych w standardach międzynarodowych oraz ocena mocnych i słabych stron ram instytucjonalnych wspierania wysokiej jakości sprawozdawczości finansowej. Przegląd odbywa się na zlecenie Ministra Finansów, a biorą w nim udział organizacje: Krajowa Izba Biegłych Rewidentów i Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Komisja Nadzoru Finansowego, Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie, a także jednostki zainteresowania publicznego i podmioty uprawnione do badania sprawozdań finansowych. Wstępne wyniki raportu przedstawi w drugim dniu konferencji Alex Fawcett z Banku Światowego.

○ W dniu 24 maja br. prezes KRBR Józef Król oraz Andrzej Konopacki, przewodniczący Krajowej Komisji Nadzoru wzięli udział w posiedzeniu połączonych podkomisji stałych sejmowej Komisji Finansów Publicznych: ds. instytucji finansowych oraz do monitorowania systemu podatkowego. Tematem była informacja o realizacji ustawowych zadań w zakresie wykonywania przez samorząd biegłych rewidentów kontroli w podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych wykonujących czynności

Ustawę zmienimy po uchwaleniu 43 Dyrektywy

Rozmowa z Joanną Dadacz, dyrektorem Departamentu Rachunkowości w Ministerstwie Finansów

Krzysztof Sobczak: W roku jubileuszu 20-lecia zawodu i samorządu biegłych rewidentów tematem dorocznej konferencji audytingu jest stan i perspektywy rewizji finansowej. Jak według pani wygląda stan tej profesji?

Joanna Dadacz: Ten stan jest dobry. Jestem o tym przekonana, szczególnie w odniesieniu do warunków, w jakich ta praca jest wykonywana. Rewizję finansową regulują przepisy o randze ustawy. Jest to ustawa o biegłych rewidentach i ich samorządzie, która jednocześnie w pełni implementuje obecne przepisy Unii Europejskiej, czyli 43 Dyrektywy.

Ta ustawa obowiązuje już ponad trzy lata. Jest wszystkim zainteresowanym dobrze znana i chyba w pełni wdrożona. Ale jednocześnie niemal od początku były wobec niej pewne uwagi i postulaty zmian. Jakie są szanse na ich wprowadzenie?

My znamy te propozycje – część z nich z pewnością była uzasadniona. Jeszcze w poprzedniej kadencji rządu były przygotowywane założenia projektu nowelizacji tej ustawy i dotarły one do etapu uzgodnień międzyresortowych. Podjęta jednak została decyzja o wstrzymaniu tych prac w związku z koniecznością poczekania na zmiany w dyrektywie unijnej dotyczącej rewizji finansowej, które będą wymagały implementacji do prawa polskiego.

Część uwag do ustawy przedstawionych przez samorząd biegłych rewidentów została uwzględniona w poprzednim projekcie. My tego dokumentu nie wyrzuciliśmy do kosza, więc gdy przyjdzie czas na zmiany w ustawie, można będzie z niego skorzystać

A czy w tych założeniach do projektu, które zostały przygotowane ponad rok temu, były uwzględnione postulaty samorządu biegłych rewidentów?

Część z nich znalazła się w opracowanym wtedy dokumencie. Samorząd bardzo aktywnie uczestniczył w tym procesie legislacyjnym, odbyła się konferencja uzgodnieniowa, podczas której przedstawiciele Krajowej Izby Biegłych Rewidentów przedstawiali swoje uwagi. Część tych uwag została uwzględniona, ale ponieważ prace zostały zawieszono, to nie można dziś odpowiedzialnie powiedzieć, jaki będzie ich los po wznowieniu tego procesu. My tego dokumentu nie wyrzuciliśmy do kosza, więc gdy przyjdzie czas na zmiany w ustawie, można będzie z niego skorzystać. Ale też trudno zakładać, że on będzie jedyną podstawą do dalszych prac. Na pewno te dobre rozwiązania, które tam zostały zapisane, będą brane pod uwagę. Ale przede wszystkim będziemy musieli uwzględnić zmiany, jakie wprowadzi zmiana 43 Dyrektywy. A poza tym na tamte propozycje trzeba będzie popatrzeć przez pryzmat czasu, jaki upłynie od tamtej pory, bo przecież świat nie stoi w miejscu.

Czyli będzie jeszcze przynajmniej jedna runda konsultacji?

Na pewno będzie. Jeżeli podjęta zostanie decyzja, że przystępujemy do prac nad zmianą ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie, to na pewno cały proces legislacyjny będzie rozpoczęty od nowa. A to oznacza, że samorząd biegłych rewidentów będzie mógł ponownie przedstawić swoje propozycje. Ale musimy z tym poczekać na zakończenie prac nad zmianami w dyrektywie.

A jaka tam jest perspektywa? Na jakim etapie są te prace?

Zacznę może od tego, co wydarzyło się podczas polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Otóż w następstwie konsultacji społecznych dotyczących Zielonej Księgi „Polityka badania sprawozdań finansowych: lekcje wyciągnięte z kryzysu”, 30 listopada 2011 roku, czyli niecały rok temu, został przedstawiony przez Komisję Europejską projekt dyrektywy zmieniającej 43 Dyrektywę oraz projekt rozporządzenia w sprawie szczególnych wymogów dotyczących ustawowych badań sprawozdań finansowych jednostek zainteresowania publicznego. Obie te propozycje są dostępne na stronie internetowej Komisji Europejskiej. W trakcie prezydencji duńskiej rozpoczęły się prace w Radzie Unii Europejskiej. W ramach posiedzeń grupy roboczej Rady eksperci z krajów członkowskich dokonali dokładnej analizy – artykuł po artykule – tych propozycji legislacyjnych. Ten etap prac zakończył się we wrześniu i obecnie prezydencja cypryjska pracuje nad propozycją tekstu kompromisowego Rady. Mało prawdopodobne jest jednak, by do końca tej prezydencji udało się wypracować porozumienie między państwami członkowskimi w formie tzw. podejścia ogólnego. Równoległe w czasie prezydencji duńskiej, w kwietniu Parlament Europejski przedstawił wstępną opinię na temat propozycji legislacyjnej Komisji Europejskiej. Następnie we wrześniu poseł sprawozdawca z Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego – wiodącej dla tego projektu - zaprezentował projekty raportów zawierające propozycje zmian do projektu dyrektywy i rozporządzenia. One również są dostępne na stronie internetowej Parlamentu Europejskiego. Teraz europosłowie mają czas do połowy listopada na zgłaszanie uwag do dokumentów posła sprawozdawcy. Potem nastąpi zatwierdzenie raportu Komisji Prawnej, który będzie stanowił podstawę do przyjęcia stanowiska Parlamentu Europejskiego w pierwszym czytaniu do projektów przedstawionych przez Komisję Europejską.

Kiedy to może nastąpić?

Wstępna przewidywana data głosowania nad stanowiskiem w pierwszym czytaniu na sesji plenarnej PE to koniec lutego 2013 roku, czyli już za prezydencji irlandzkiej. Przy czym z dużą dozą prawdopodobieństwa można zakładać, że stanowisko to będzie się różniło od stanowiska państw członkowskich w Radzie. Oznacza to, że nieuniknione będą negocjacje między obu instytucjami w celu wypracowania porozumienia. Takie negocjacje mogłyby rozpocząć się w okresie od stycznia do czerwca 2013 roku. Termin ten jednak jest uzależniony w przeważającej mierze od tempa prac w Radzie, jak również gotowości Parlamentu Europejskiego do podjęcia negocjacji z Radą. Zatem trudno powiedzieć, kiedy ostatecznie zakończy się proces legislacyjny. Ale może w 2013 roku dojdzie do uchwalenia tych zmian.

Te prace prowadzone na forum Unii Europejskiej wywołują w środowisku biegłych rewidentów pewne zaniepokojenie. Nie jesteśmy w stanie omówić w tym miejscu ich wszystkich, ale może zatrzymamy się na chwilę przy propozycji podniesienia progów sumy bilansowej, poniżej których przedsiębiorstwa nie miałyby obowiązku badania sprawozdań finansowych. Polski samorząd uważa, że przyjęcie tego pułapu na poziomie 10 mln euro to jest za wysoko. Czy to będzie przyjęte?

A to już jest materia regulowana w unijnej dyrektywie dotyczącej rocznych sprawozdań finansowych niektórych rodzajów spółek, tzw. czwartej dyrektywie prawa spółek, która obecnie jest również przedmiotem rewizji. Prace nad tą dyrektywą jeszcze trwają. W ogólnym podejściu przyjętym przez Radę Unii Europejskiej w czerwcu tego roku próg ten został obniżony do 8 mln euro przy jednoczesnej opcji dla państw członkowskich jego podniesienia do poziomu 12 mln euro. Przy czym należy podkreślić, że zapisy projektu nowej dyrektywy nie zabraniają państwom członkowskim nałożenia obowiązku badania sprawozdań finansowych na małe jednostki czy też objęcia sprawozdań tych jednostek innymi procedurami weryfikacyjnymi. Przystępując do procesu implementacji uchwalonej już nowej dyrektywy, dokonamy ponownej analizy zasadności utrzymania w Polsce obowiązku badania małych jednostek, mając na uwadze próbę pogodzenia celu, jakim jest redukcja obciążeń administracyjnych dla tych podmiotów z zapewnieniem bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Samorząd ma taki postulat, by to nie było tak jednoznacznie określone w dyrektywie, by każde państwo mogło ustalić własny próg w tej dziedzinie. Uwzględniając specyfikę swojej gospodarki.

Jak wspomniałam wcześniej, projekt nowej dyrektywy nie zabrania państwom członkowskim Unii Europejskiej objęcia badaniem sprawozdań finansowych małych jednostek. Zatem zaproponowane w nim rozwiązanie umożliwi danemu państwu członkowskiemu uwzględnienie specyfiki jego gospodarki.

A sprawa rotacji firmy audytorskiej? Czy to już jest rozstrzygnięte?

Nie, to jeszcze nie jest zdecydowane. W Radzie stanowiska państw członkowskich są podzielone. Natomiast chciałabym zwrócić uwagę na wspomniany wcześniej projekt raportu Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego, który przedstawił w tej dziedzinie zmodyfikowane rozwiązanie. Jest tam proponowany wybór audytora na rok z możliwością corocznego przedłużania umowy na badanie pod warunkiem, że komitet audytu działający w firmie potwierdzi brak zagrożeń dla niezależności tego biegłego rewidenta lub firmy audytorskiej, bądź organ nadzoru nie skorzysta z prawa sprzeciwu wobec tego wyboru. Maksymalny okres odnawiania umów nie mógłby przekroczyć 25 lat. A co najmniej raz na siedem lat jednostka zainteresowania publicznego musiałaby dokonać oceny zagrożeń dla niezależności biegłego rewidenta i przekazywać raport w tej sprawie do organu nadzoru. Przewiduje się też możliwość wyznaczenia przez kraj członkowski krótszego okresu rotacji kluczowego biegłego rewidenta, z założeniem, że maksimum to byłoby siedem lat. Ale to jeszcze nie jest sprawa zamknięta, ponieważ kwestia rotacji to dla wielu państw członkowskich ważny problem. Dlatego będzie ona jeszcze dyskutowana i zapewne propozycje rozwiązań w tym zakresie będą ewoluowały.

A ten pomysł, że badanie sprawozdań w dużych przedsiębiorstwach miałyby prowadzić dwa podmioty – duży i mały? Czy to jest jeszcze dyskutowane?

Należy wskazać, że wprowadzenie obowiązku wspólnego badania przez dwie firmy audytorskie sprawozdań finansowych dużych podmiotów było rozważane we wspomnianej Zielonej Księdze. W przedstawionym przez KE projekcie legislacyjnym rozwiązanie to zostało zmodyfikowane – mianowicie wszystkie jednostki zainteresowania publicznego miałyby możliwość (a nie obowiązek) poddania się wspólnemu badaniu. Ze względu na zmianę podejścia KE w tym zakresie, kwestia wspólnych badań nie była zatem przedmiotem szczególnej uwagi w trakcie analizy zapisów projektu w Radzie. Natomiast zgadzam się, że wspólne badanie jest dość złożoną sprawą, szczególnie na etapie realizacji takiej zasady w praktyce. No bo firmy audytorskie, szczególnie duże, mogą mieć opory przed współpracą z innymi podmiotami. Mogą na przykład obawiać się udostępniania „obcym” biegłym rewidentom tajemnic swojej firmy, swoich metod badania.

Unijny projekt przewiduje, że maksymalny okres odnawiania umów z jednym audytorem nie mógłby przekroczyć 25 lat

No i jak w takim „tandemie” podzielić się pracą i odpowiedzialnością za jej wyniki? Jak pisać sprawozdanie z badania – wspólnie, czy każdy swoje?

Rzeczywiście, to też są bardzo istotne kwestie.

A czy w tych przedstawionych przez Komisję Europejską rozwiązaniach są jeszcze jakieś zmiany, których biegli rewidentzi powinni się obawiać?

Nie wiem, czy tu należy mieć obawy, ale jest dyskutowanych szereg propozycji, których wprowadzenie w życie może skutkować istotnymi zmianami. Przede wszystkim wspomniałabym o tych rozwiązaniach, które zdaniem Komisji Europejskiej mają na celu wzmocnienie niezależności biegłych rewidentów, a więc o ograniczeniach w świadczeniu usług innych niż badanie, o limitach wynagrodzeń za świadczenie innych usług związanych z badaniem czy też o tzw. „czystych firmach audytorskich”, to jest firmach, które nie mogłyby wykonywać usług innych niż badanie na rzecz jakichkolwiek podmiotów.



Joanna Dadacz

Dyrektor Departamentu Rachunkowości w Ministerstwie Finansów

Przewodnicząca Komitetu Standardów Rachunkowości IV i V kadencji. Członek Komisji Nadzoru Audytowego. W latach 2000–2009 członek Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na biegłych rewidentów. Członek Krajowej Izby Biegłych Rewidentów oraz Stowarzyszenia Księgowych w Polsce. Autorka licznych artykułów i komentarzy na łamach specjalistycznych wydawnictw i czasopism oraz wykładów na uczelniach wyższych z zakresu rachunkowości i rewizji finansowej.

To są problemy dyskutowane na forum Unii Europejskiej. Ale w kraju też mamy gorący spór o projekt ustawy deregulacyjnej, która w najnowszej wersji ma objąć także biegłych rewidentów. Czy Ministerstwo Finansów i Komisja Nadzoru Audytowego zajęły już w tej sprawie stanowisko?

Jeszcze nie. Czas na przedstawienie przez poszczególne resorty stanowisk wobec projektu opracowanego w Ministerstwie Sprawiedliwości wyznaczony został do końca października. Nie wiem jeszcze, jakie będzie to stanowisko, ale chcę zauważyć, że zmiany proponowane w tym projekcie zgodne są z obecnie obowiązującą 43 Dyrektywą.

Dyrektywa nakazuje państwom członkowskim wprowadzenie przepisów umożliwiających ubieganie się o status biegłego rewidenta przez osoby nieposiadające wyższego wykształcenia?

Nie nakazuje, ale daje taką możliwość. To, co dyrektywa nakazuje, jest już do naszego prawa wprowadzone. W tej dziedzinie dyrektywa zawiera opcje, do wyboru przez państwa członkowskie. Podobnie jest z możliwością zaliczania w postępowaniu kwalifikacyjnym egzaminów z uczelni. Już obecnie ustawa o biegłych rewidentach daje Komisji Egzaminacyjnej dla biegłych rewidentów możliwość uznawania wyników egzaminów z uczelni.

No tak, tylko to dotyczy czterech konkretnych uczelni, które zawarły specjalne porozumienia z Krajową Izbą Biegłych Rewidentów. Komisja Egzaminacyjna sprawdza i akceptuje stosowane przez nie programy studiów.

Rzeczywiście, a według projektu Komisja Egzaminacyjna miałaby obowiązek akceptowania egzaminów z wszystkich uczelni prowadzących kierunek rachunkowość. Oczywiście jeśli program studiów i egzaminów będą pokrywały się ze standardami Komisji Egzaminacyjnej. Zdaję sobie sprawę, że jeszcze wymaga doprecyzowania, na jakich zasadach te programy byłyby weryfikowane. Wiadomo, że nie wszystkie uczelnie reprezentują jednakowy poziom, więc konieczne będzie wprowadzenie tu jednolitego standardu. Do końca października jest jeszcze czas na dyskusję o tym projekcie. Więc wszyscy zainteresowani, a szczególnie samorząd biegłych rewidentów, powinni ten czas wykorzystać na przedstawienie swoich uwag. No i argumentów za lub przeciw pewnym rozwiązaniom.

Łatwo nie będzie, ale gospodarka potrzebuje

Rozmowa z Józefem Królem, prezesem Krajowej Rady Biegłych Rewidentów

DOKOŃCZENIE WYWIADU ZE STRONY 1

A wracając jeszcze do oceny stanu zawodu i branży, to jak pan ocenia oprzyrządowanie prawne, w oparciu o które muszą pracować biegli rewidenty?

Tu nie mogę dać tak optymistycznej odpowiedzi. My, tak jak wszyscy działający w sferze gospodarczej, mamy do obowiązującego w Polsce prawa wiele zastrzeżeń. A najwięcej do przepisów podatkowych, gdzie jest wyjątkowo wysoki poziom ryzyka. Prawo to jest bardzo skomplikowane i jeszcze często się zmienia. Do tego zróżnicowane decyzje organów podatkowych w takich samych sprawach i niejednolite orzecznictwo sądów administracyjnych. W tej dziedzinie ryzyko zawsze było i jest, musi więc być uwzględniane przez biegłego rewidenta w jego ocenie sytuacji przedsiębiorstwa.

Mówi pan o otoczeniu prawnym, w jakim funkcjonuje polska gospodarka. Ale chciałbym też spytać o przepisy, na podstawie których pracują biegli rewidenty. Minęły niedawno trzy lata od wejścia w życie obowiązującej obecnie ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym. Pamiętam, że zaraz po wejściu tej regulacji w życie były do niej uwagi i pewne propozycje zmian. Czy coś się od tamtej pory zmieniło?

Nie, dotychczas nie wprowadzono do tej ustawy żadnych konkretnych zmian, a naszym zdaniem jest to konieczne. Cały czas czekamy na nowelizację, byliśmy przygotowani na to, że w tym roku takie prace zostaną podjęte i mieliśmy szereg konkretnych propozycji. Niestety nie znalazło się to w tegorocznym planie legislacyjnym rządu. Wiele wskazuje też, że nie nastąpi to również w roku przyszłym.

Obawiamy się podniesienia progów, poniżej których firmy nie byłyby zobowiązane do badania sprawozdań

Jest jakaś niechęć ze strony Ministerstwa Finansów, które powinno podjąć aktywność w tej dziedzinie?

Nie, to nie jest problem chęci czy niechęci. To jest raczej oczekiwanie na zmiany przygotowywane w Komisji Europejskiej, by już obydwie te pakiety uwzględnić w nowelizacji ustaw krajowych.

Do tych unijnych projektów jeszcze wrócimy, ale proszę wymienić najważniejsze postulaty samorządu biegłych rewidentów do ustawy.

Jest w niej szereg uciążliwych dla nas niejasności. Na przykład sprawa formy wykonywania zawodu. Chodzi np. o możliwość przeprowadzania przez biegłego rewidenta badania sprawozdania finansowego na podstawie umowy zlecenia. Czy taką umowę może zawrzeć każdy biegły? Otóż nie. A umowę o pracę tak. Mamy więc sytuację, że biegły rewident może być zatrudniony gdziekolwiek i na czas badania sprawozdania finansowego może zawrzeć z podmiotem audytorskim umowę o pracę na kawałek etatu i na tej podstawie badanie przeprowadzić, ale już na podstawie umowy zlecenia badania tego przeprowadzić mu nie wolno. Jest tu swoista niekonsekwencja. Problemem jest też sprawa opłat za nadzór.

Bo są za wysokie?

One nie są niskie, ale i tak niewystarczające. Niektóre podmioty badające jednostki zainteresowania publicznego wnoszą tzw. opłatę minimalną w wysokości 20 procent przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, która jest nieadekwatna do kosztów nadzoru. W tych podmiotach kontrola ma być przeprowadzana co najmniej raz na trzy lata przez dwóch kontrolerów, a suma wnoszonych przez nie w ciągu trzech lat opłat ledwo stacza na pokrycie kosztów delegacji.

To samorząd dokłada do takich kontroli?

Niestety tak. Dlatego część środowiska biegłych rewidentów uważa, że w ustawie trzeba zmienić zasadę obliczania wysokości opłat za nadzór, a przede wszystkim podnieść dolną granicę. Nowemu uregulowaniu

w ustawie powinien podlegać problem biegłych rewidentów niewykonyjących zawodu, bo według dzisiejszych przepisów podlegają oni takim samym wymogom, jak ich aktywni zawodowo koledzy. Chcielibyśmy też innego i bardziej precyzyjnego uregulowania zasad odwołań od decyzji Komisji Nadzoru Audytowego – czy to jest postępowanie administracyjne czy postępowanie na mocy ustawy o biegłych rewidentach? Problemem też są odwołania od orzeczeń samorządowego sądu dyscyplinarnego. Obecnie jest jedna instancja sądu samorządowego z możliwością odwołania się do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. A te sądy mają dwie opinie Sądu Najwyższego: jedna mówi, że mają w takich sprawach stosować procedurę cywilną, a druga, że procedurę karną. Uważamy, że w samorządach spory powinni merytorycznie rozstrzygać fachowcy, w ramach wewnętrznego postępowania dyscyplinarnego. Dlatego zabiegamy o stworzenie drugiej samorządowej instancji dyscyplinarnej, a dopiero potem o możliwość odwołania się do sądu apelacyjnego, który sprawowałby nadzór nad prawidłowością postępowania, ale bez orzekania merytorycznego.



Józef Król
Prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów

Absolwent Politechniki Rzeszowskiej i studiów podyplomowych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W latach 1971–1986 pracował w rzeszowskim Wydziale Finansowym Prezydium WRN, w Okręgowym Zarządzie Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej w Rzeszowie oraz w Izbie Skarbowej w Rzeszowie, m.in. na stanowisku naczelnika Wydziału Weryfikacji Bilansów. Jako biegły rewident w ramach własnej działalności gospodarczej pracował od 1990 r., natomiast od 1995 r. do chwili obecnej pełni funkcję prezesa zarządu REVISION – RZESZÓW Józef Król sp. z o.o. sp. k. Od 1992 r. jest wiceprezesem Regionalnego Oddziału Krajowej Izby Biegłych Rewidentów w Rzeszowie. W latach 2003–2007 był członkiem Krajowego Sądu Dyscyplinarnego KIBR, któremu przewodniczył w kadencji 2007–2011. Od 2011 r. jest prezesem Krajowej Rady Biegłych Rewidentów. Od 1992 r. pełni funkcję wiceprezesa Oddziału Podkarpackiego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.

wiedzy i doświadczenia biegłych rewidentów

Jeżeli decyzje o ewentualnych zmianach polskich przepisów zależne są od rozstrzygnięć w Unii Europejskiej, to jakie są tam perspektywy? Czy samorząd monitoruje prace nad Zieloną Księgą? O co toczą się największe spory?

Cały czas nasi przedstawiciele uczestniczą w pracach Komisji Europejskiej związanych z projektami dotyczącymi rewizji finansowej. A dyskusje dotyczą wielu problemów. Dla nas najważniejszą sprawą jest propozycja podniesienia progów, poniżej których firmy nie byłyby zobowiązane do badania sprawozdań finansowych. Komisja Europejska proponuje, by był to poziom 10 mln euro w przypadku sumy bilansowej lub 20 mln w przypadku przychodów ze sprzedaży. Warto przypomnieć, że to są progi cztery razy wyższe niż obowiązujące obecnie. No i Komisja zakłada, że byłby to jednolity limit w całej Unii, a my zabiegamy, by to poszczególne państwa same go ustalały. Uważamy, że w krajach, w których dominują małe i średnie firmy, a do tej grupy należy Polska, progi te powinny być ustalone na innych poziomach niż na przykład w Niemczech czy Francji. Gdyby przeszła obecna propozycja Brukseli, w Polsce znaczna część jednostek gospodarczych nie podlegałaby obowiązkowi badania sprawozdań finansowych. To nie byłaby korzystna zmiana dla gospodarki, szczególnie w okresie kryzysu.

Zmiany, czy to przygotowywane w Brukseli, czy w kraju, za jakiś czas do ustawy o biegłych rewidentach zapewne zostaną wprowadzone. Ale wiele wskazuje na to, że wcześniej wprowadzi do niej korekty ustawa deregulacyjna. Jej kolejna wersja przewiduje dość istotne zmiany w zasadach dochodzenia do statusu biegłego rewidenta. Po-dobają się one samorządowi?

Obserwujemy te prace z dość dużym niepokojem i widzimy tu pewien paradoks. Bo z jednej strony Komisja Europejska i nasz krajowy nadzór zwiększają zakres kontroli nad naszym zawodem, argumentując to, zresztą słusznie, ogromną odpowiedzialnością, jaka wiąże się z jego wykonywaniem. A z drugiej strony Minister Sprawiedliwości chce go deregulować, dopuszczając na przykład do tej pracy ludzi bez wyższego wykształcenia. Przecież to jedno z drugim się kłóci. Ja przypomnę, że problem wyższego wykształcenia to my rozwiązywaliśmy 20 lat temu. Pierwsza ustawa regulująca wykonywanie zawodu biegłego rewidenta, ta z 1991 roku, wprowadzała wymóg wyższego wykształcenia i dawała cztery lata na uzupełnienie edukacji tym biegłym rewidentom, którzy takich dyplomów nie mieli. W następnej ustawie, z 1994 roku, zrezygnowano z tego zapisu, gdyż uznano, że nie można odbierać praw nabytych. Czyli biegli rewidentci bez wyższego wykształcenia, którzy uprawnienia zawodowe zdobyli w czasie, gdy nie było takiego wymogu, mogli nadal pracować. I do tej pory jest taka grupa w naszym samorządzie. Ale to jest sprawa historyczna. A teraz co, cofniemy się w czasie? Gdy tak bardzo skomplikowały się warunki wykonywania tego zawodu, a jednocześnie w niebywałym stopniu upowszechniło się w Polsce wyższe wykształcenie? Możemy dojść do takiego paradoksu, że za ladą w sklepie będzie stał magister, a całą tę firmę będzie kontrolował ekspert po maturze. Ja sobie nie wyobrażam takiej sytuacji, że obecnie ktoś bez dyplomu wyższej uczelni miałby zdobyć tytuł biegłego rewidenta.

Uproszczenie dostępu do zawodu nie przyciągnie fali nowych ludzi. To nie jest profesja łatwa i przyjemna

A propozycja, by egzaminy z uczelni były uznawane w procesie kwalifikacji kandydatów na biegłych rewidentów?

To też dla nas nie jest do zaakceptowania. Owszem, jest już taka praktyka, ale tylko w odniesieniu do czterech uczelni, które podpisały z nami porozumienia i dostosowały swoje programy kształcenia oraz zasady egzaminowania studentów do standardów stosowanych przez Komisję Egzaminacyjną dla biegłych rewidentów. Tak musi być, ponieważ dzisiaj

w wielu uczelniach na drugim, magisterskim stopniu studiów, jest tylko 30 godzin rachunkowości. To stanowczo za mało, żeby być biegłym rewidentem. My możemy uznawać egzaminy z uczelni, ale pod warunkiem, że będą one kształciły według akceptowanych przez nas czy przez Komisję Egzaminacyjną standardów.

To może trzeba zaproponować takie umowy wszystkim uczelniom, na których są kierunki rachunkowości i rewizja finansowa?

Można, tylko na razie więcej uczelni, poza tymi wspomnianymi czterema, nie chce takich porozumień. A to dlatego, że musiałyby mieć w swoich programach tej rachunkowości dużo więcej, a także znacznie więcej wymagać na egzaminie. Dzisiaj poziom nauczania rachunkowości na uczelniach jest bardzo zróżnicowany. Egzaminy dla kandydatów na biegłych rewidentów odbywają się w wielu miastach, ale przygotowuje je i nadzoruje powołana przez Ministra Finansów Komisja Egzaminacyjna, w której reprezentowani są też przedstawiciele samorządu. Ta komisja wyznacza jednolity i wysoki standard wymagań oraz dba, by to było przestrzegane. Jeśli zaczniemy uznawać egzaminy ze wszystkich uczelni, to bardzo zróżnicujemy poziom kandydatów, a w efekcie także osób wykonujących ten zawód. Czy taki jest zamiar autorów projektu ustawy deregulacyjnej? Czy to jest potrzebne? W czym interes jest obniżenie wymagań wobec ludzi badających sprawozdania finansowe przedsiębiorstw?

Czy samorząd był pytany o opinię na ten temat? Jaka ona jest?

Oficjalnie nie, znamy te zamiary z prasy i od pewnego czasu z materiału zamieszczonego na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości. Ale przedyskutowaliśmy ten problem na posiedzeniu Krajowej Rady i jesteśmy w trakcie opracowywania naszego stanowiska.

Jest tam też propozycja uelastycznienia obligatoryjnego systemu doskonalenia zawodowego i położenia większego nacisku na samokształcenie.

To akurat nam się podoba i samorząd od jakiegoś czasu zmierza w tym kierunku. Wprowadzamy na przykład możliwość wypełniania tego ustawowego obowiązku poprzez e-learning. Chcemy też wydłużyć do dwóch–trzech lat cykl rozliczeniowy szkoleń, zamiast dotychczasowego roku.

A co samorząd sądzi o propozycji, też z tego projektu, wprowadzenia równego dostępu do wykonywania zawodu dla wszystkich biegłych rewidentów poprzez zniesienie ustawowego ograniczenia w zależności od formy prawnej jego wykonywania.

Jeśli dobrze rozumiem, że tu chodzi o ograniczenia dotyczące badania sprawozdań na podstawie umowy zlecenia, to w tej części projekt ustawy deregulacyjnej jest zbieżny z naszymi oczekiwaniami. Wcześniej wspominałem, że my od dłuższego czasu zabiegamy o wprowadzenie takiej zmiany do ustawy o biegłych rewidentach. Jeśli więc autorzy projektu pomogą nam w osiągnięciu tego celu, to będziemy zadowoleni. Ale propozycji obniżenia wymagań wobec kandydatów na biegłych rewidentów stanowczo nie popieramy.

A wracając do punktu wyjścia naszej rozmowy, to w kontekście tych wszystkich zmian, które szykują się w przepisach dotyczących biegłych rewidentów i ich pracy, to ma pan więcej obaw czy raczej patrzy pan w przyszłość z optymizmem? Będzie trudniej czy łatwiej?

Łatwiej to raczej nie będzie, bo ta praca nigdy nie była łatwa. Natomiast ani w tej projektowanej deregulacji, ani w tych propozycjach przygotowywanych w Komisji Europejskiej nie widzę jakichś zasadniczych zagrożeń dla naszego zawodu. Nie obawiam się też, że ewentualne uproszczenie dostępu do zawodu, gdyby do tego doszło, spowoduje napływ jakiejś wielkiej fali nowych ludzi do niego. Przecież to nie jest zawód łatwy i przyjemny, a przy obecnej konkurencji na rynku też nie aż tak bardzo atrakcyjny finansowo. Ale w sumie mam dość optymistyczną wizję przyszłości naszego zawodu. Nie sądzę, by zabrakło dla nas pracy. Owszem, jest pewnym wyzwaniem to, że większość przedsiębiorców traktuje badanie sprawozdań finansowych tylko jako prawny obowiązek, a nie jako szansę na poprawę działalności firmy. Te proporcje trzeba odwrócić, by większość ludzi biznesu widziała korzyści z lektury opinii przygotowanej przez biegłego rewidenta, by traktowali to jako wartość. To jest także zadanie dla samorządu i wszystkich biegłych rewidentów na najbliższe lata.

Rozmawiał Krzysztof Sobczak

Wywiad ukazał się także w „Dzienniku Gazeta Prawna”

Stan i perspektywy rewizji



Jacek Hryniuk Więcej przyszłości w ocenie sprawozdania

Kierunek rozwoju zawodu biegłego rewidenta jest dzisiaj bardzo trudny do przewidzenia. Otoczenie regulacyjne i ciągła ewolucja profesji nakładają na biegłych rewidentów coraz większe obowiązki poprzez wprowadzanie nowych i uszczegóławianie dotychczasowych standardów, dostosowując nasz zawód do coraz większych oczekiwań rynku.

Czy pomimo stałego rozszerzania zakresu prac spełnimy oczekiwania odbiorców? Czy stosowanie wszystkich norm badania sprawi, że opinia do sprawozdania finansowego odpowie na rzeczywiste zapotrzebowanie i oczekiwanie rynku? Ciągły rozwój standardów rachunkowości podążających za coraz bardziej złożonymi transakcjami finansowymi powoduje, że sprawozdania finansowe daleko odeszły od tradycyjnej zasady prezentacji kosztu historycznego. Czy w tej sytuacji standardy rewizji finansowej stworzone z myślą o badaniu historycznych sprawozdań finansowych są adekwatne? Wydaje się, że w coraz większym stopniu nie, pomimo istnienia standardów w zakresie badania szacunków, wartości godziwej czy kontynuacji działalności spółki. Czy historyczne sprawozdanie finansowe opisujące efekty działań jednostki sprzed trzech czy sześciu miesięcy odpowiada na pytania, które interesariusze stawiają sobie dzisiaj? Czy zatem opinia biegłego rewidenta spełnia ich zapotrzebowanie?

Wydaje się, że stoimy przed dużymi zmianami kształtu i zakresu sprawozdawczości finansowej, a tym samym rewizji. Sprawozdania jednostek będą zapewne w coraz większym stopniu koncentrować się na ocenie przyszłości, analizie wrażliwości na zmiany założeń, ryzykach, a także systemie kontroli wewnętrznej. W ślad za tym będzie zmieniała się rola audytora i charakter jego pracy. Transformacja nie uda się bez wypracowania jasnych i precyzyjnych standardów rewizji odpowiadających tym wyzwaniom i likwidujących lukę między oczekiwaniami interesariuszy a istotą pracy biegłych rewidentów. Jedno można powiedzieć na pewno: w przyszłości nasz zawód stanie się trudniejszy i będzie wymagał jeszcze lepszego i bardziej multidyscyplinarnego przygotowania merytorycznego.

W otaczającym nas środowisku gospodarczym coraz częściej obserwujemy również brak zrozumienia zakresu i, co gorsza, celu prac biegłego rewi-

dentą, także w kontekście jego odpowiedzialności. Dotyczy to zarówno szeroko pojętej opinii publicznej, jak i bezpośrednich odbiorców naszych prac: rad nadzorczych czy komitetów audytu. Na to wszystko nakłada się duża presja zmian regulacyjnych dotyczących sposobu wykonywania zawodu, nadzoru, a ostatnio również dostępu do profesji, tak zwanej deregulacji.

Biorąc pod uwagę rosnące oczekiwania rynku co do rezultatów prac biegłego w coraz bardziej kompleksowym otoczeniu gospodarczym, zwłaszcza w okresie recesji narażonym na wiele nieprawidłowości, a także presję na uregulowania zawodowe i samorządowe, odpowiedź na pytania o przyszłość rewizji finansowej pozostawiam na przyszłą Konferencję Audytu. Wydaje się, że będziemy wówczas dużo bliżej finalnych rozwiązań regulujących zawód biegłego rewidenta. One odpowiedzą na wiele nurtujących nas dzisiaj pytań. Istotne jest więc, aby w czasie tak kluczowym dla roli i znaczenia naszego zawodu głos biegłych rewidentów i samorządu był spójny i donośny.



Maciej Ostrowski MSRF-y dobre na wszystko?

Maciej Ostrowski
Członek Krajowej Rady Biegłych Rewidentów od 1999 r.; przez trzy kadencje jej sekretarz. Od 1992 r. prezes zarządu firmy audytorskiej. Jest wykładowcą rachunkowości i rewizji finansowej.

Niestety na przyszłość rewizji patrzę z dużym niepokojem. Wielu przedstawicieli środowiska biegłych rewidentów zadaje sobie dziś pytanie, dlaczego właściwie „uczmy” się Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej? Czy MSRF-y będą obowiązywały przy wszystkich badaniach? Czy przestaniemy posługiwać się polskimi standardami rewizji finansowej? A przede wszystkim kiedy nastąpi moment „przejścia” i czy zdołamy się do niego przy-

gotować? To ważne pytania, na które samorząd musi znaleźć odpowiedzi. Oczywiście obawy te nie odzwierciedlają poglądów całego środowiska, dla wielu z nas MSRF-y to codzienność. Problem dotyczy przede wszystkim przedstawicieli mniejszych firm audytorskich. W dyskusjach prowadzonych w regionalnych oddziałach pojawiają się opinie, że MSRF-y to w istocie prymat formy nad treścią, a niektórzy postrzegają ich wprowadzenie jako próbę utrudnienia funkcjonowania małych firm audytorskich, a wręcz ich likwidacji.

Równie niepokojące są projekty podnoszenia progów obowiązkowych badań. Tutaj brak wyobraźni i niezrozumienie istoty audytu jest uderzające. Nie sądzę, żeby dobrą receptą na kryzys było wyłączenie kolejnych grup jednostek spod rewizji finansowej. Robi się to pod hasłem rzekomych

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 3

Minął rok w samorządzie

rewizji finansowej w jednostkach zainteresowania publicznego. Związane jest to z upływem w tym roku ustawowego terminu wykonania kontroli w tych podmiotach raz na trzy lata.

○ W maju br. odbyła się w Polsce kolejna konferencja konsultacyjna organizowana przez Europejską Grupę Doradcą ds. Sprawozdawczości Finansowej (EFRAG) i Komitet Standardów Rachunkowości we współpracy z KIBR i SKwP. Przedmiotem dyskusji były projekty dokumentów opublikowane w 2011 r.: „Rachunkowość połączeń jednostek pod wspólną kontrolą” oraz „Poprawa sprawozdawczości finansowej w zakresie podatku dochodowego”. Celem konferencji było wysłuchanie opinii praktyków na temat kwestii poruszanych w tych dokumentach, a następnie wykorzystanie ich w toku dalszych prac. Kolejna konferencja zaplanowana jest na 8 listopada 2012 r. Tym razem przedmiotem konsultacji będzie przegląd powdrożeniowy MSSF 8 „Segmenty operacyjne”, dotyczący skutków wdrożenia standardu.

○ KRBR zatwierdziła w czerwcu br. sprawozdanie finansowe KIBR za rok 2011. Sprawozdanie, po raz pierwszy w historii samorządu, podlegało

badaniu przez podmiot uprawniony do badania sprawozdań finansowych. Badanie zakończyło się wydaniem opinii bez zastrzeżeń.

○ W czerwcu br. przedstawiciele samorządu wzięli udział w spotkaniu zespołu ewaluatorów Komitetu Ekspertów ds. Oceny Środków Zapobiegania Praniu Pieniędzy i Finansowaniu Terroryzmu Rady Europy MONEYVAL, które odbyło się w ramach kompleksowej ewaluacji Polski w zakresie zgodności polskiego systemu zwalczania procederu prania pieniędzy i finansowania terroryzmu ze standardami międzynarodowymi.

○ W dniach 25–28 września 2012 r. w Kórniku k. Poznania odbyła się wspólna narada Krajowego Rzecznika Dyscyplinarnego i Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, podczas której omówiono orzecznictwo dyscyplinarne oraz bieżące problemy dochodzeń dyscyplinarnych. W trakcie obrad odbyła się także prelekcja na temat stosowania w praktyce postępowań dyscyplinarnych Kodeksu etyki zawodowych księgowych IFAC.

○ KRBR, w ramach realizacji działań podjętych w zakresie opracowania i wdrożenia systemu odznaczeń za zasługi na rzecz środowiska biegłych rewidentów i rewizji finansowej, powołała Kapitułę Odznaczeń.

finansowej w Polsce

oszczędności dla firm, tymczasem zupełnie pomija się w tym interes inwestorów, kredytodawców i wszystkich zainteresowanych faktyczną i rzetelną oceną kondycji firmy. Jest to w istocie działanie naruszające przede wszystkim interes państwa. Istnieje ścisły związek między pracą biegłych rewidentów a chociażby prawidłowymi rozliczeniami podatkowymi. Tej perspektywy w dyskusji zupełnie zabrakło.

Ewa Sowińska

Ocena przeszłości to za mało

Moim zdaniem w najbliższym czasie zintensyfikuje się dialog o roli biegłego rewidenta – a tym samym audytu finansowego – w gospodarce. Ostatnie doniesienia prasowe pokazują, że nasza funkcja nie zawsze jest rozumiana. Biznes oczekuje od biegłych rewidentów przewidywania przyszłości – tymczasem ich rola według obecnych regulacji to zapewnienie, aby sprawozdania finansowe spółki dawały prawdziwy i rzetelny obraz wyników z poprzednich dwunastu miesięcy. Sprawozdania finansowe faktycznie zawierają jednak wiele założeń dotyczących przyszłości, szczególnie w kwestiach związanych z kontynuacją działania. Powstaje oczywiście pytanie, w jakim kierunku powinien ewoluować nasz zawód i czy jesteśmy gotowi na oczekiwaną zmianę.



Ewa Sowińska

Przez trzynaście lat (do września 2009 roku) pracowała w firmie audytorskiej PricewaterhouseCoopers sp. z o.o. Była członkiem zarządu PricewaterhouseCoopers sp. z o.o. Obecnie jest partnerem w firmie ESO Audit.

Środowisko biegłych rewidentów powinno być w tym dialogu szczególnie aktywne. Cieszyć się, że takie podejście jest już zauważalne, czego przejawem są choćby konferencje organizowane z okazji obchodów dwudziestolecia KIBR czy coraz lepiej słyszalny w mediach głos przedstawicieli naszego zawodu. Nie zapominajmy też o współpracy z uczelniami wyższymi na rzecz poprawy jakości kształcenia zawodowego przyszłych biegłych rewidentów.

W mojej ocenie w najbliższym czasie zintensyfikują się działania mające na celu wdrożenie Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej jako podstawowego narzędzia pracy biegłych rewidentów. Musimy sporo nad tym popracować, i to nie tylko w postaci szkoleń dla biegłych rewidentów, ale przede wszystkim poprzez wsparcie małych i średnich firm audytorskich w uzyskaniu oprogramowania do badania, które będzie zgodne ze standardami.

Uważam, że nadal będzie też aktualny temat współpracy biegłych rewidentów z radami nadzorczymi i komitetami audytu. W mojej ocenie wciąż brakuje właściwej komunikacji między stronami w trakcie badania sprawozdania finansowego. Musimy precyzyjnie ustalić wzajemne oczekiwania.

W skład Kapituły weszli: dr Henryka Bochniarz, Albin Bombik, Romuald Jankowski, prof. Hanna Litwińczuk, prof. Teresa Martyniuk, Stanisław Mierzejewski, Andrzej Nartowski, który został przewodniczącym Kapituły, Andrzej Nowaczewski, prof. Irena Sobańska. Pierwsze odznaczenia zostaną wręczone w grudniu br.

W dniach 7–10 października 2012 r. w Miedzeszynie k. Warszawy odbyło się szkolenie dla wizytatorów i kontrolerów Krajowej Komisji Nadzoru. W trakcie szkolenia przeprowadzono m.in. sesje interaktywne poświęcone: zawodowemu sceptycyzmowi w badaniu sprawozdań finansowych, transakcjom ze stronami powiązanych w teorii i praktyce oraz kodeksowi etyki IFAC. Sesje poprowadzili członkowie KKN, wizytatorzy i kontrolerzy.

Z okazji jubileuszu XX-lecia Krajowej Izby Biegłych Rewidentów 23 października 2012 r. w warszawskim Teatrze Kamienica odbyła się Gala. Na uroczystości wzięły udział osoby, które w ciągu 20 lat były członkami organów samorządu i Komisji Egzaminacyjnej, a także przewodniczyły zarządom (obecnie radom) i komisjom rewizyjnym regionalnych oddziałów KIBR. Na Galę przybyli także goście z kraju i zagranicy reprezentujący organizacje, z którymi współpracuje samorząd. Część artystyczną uświetnił koncert zespołu Raz Dwa Trzy. Z okazji XX-lecia



Antoni Kwasiborski

Pracuje w firmie audytorskiej REWIKS sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. W latach 1992–1999 pełnił funkcję Krajowego Rzecznika Dyscyplinarnego. W obecnej kadencji jest członkiem Komisji KRBR ds. finansowych oraz przewodniczący Komisji ds. standaryzacji usług świadczonych przez biegłych rewidentów.

Antoni Kwasiborski Nowi biegli rewidenci zdecydują o przyszłości zawodu

Na przyszłość rewizji finansowej można patrzeć z optymizmem, bo jej pesymistycznemu wizerunkowi, kreślonemu przez wiele koleżanek i kolegów, zaczynających przed laty swoją przygodę z rewizją finansową od wykonywania obowiązków dyplomowanego biegłego księgowego, można przeciwstawić fakty świadczące o entuzjazmie, z jakim do naszego zawodu garnie się młodzież.

Moje pokolenie mówi raczej o braku przyszłości dla rewizji finansowej i z łezką w oku wspomina czasy, gdy pierwszoplanowym zadaniem było rzetelne badanie sprawozdań finansowych, w których dane szacunkowe stanowiły margines i nie było drakońskich standardów dokumentowania czynności rewizyjnych. Dziś, zdaniem wielu rewidentów, przerost formy ogranicza możliwość skupienia się na treści. W jednej z rozmów z biegłymi rewidentami usłyszałem nawet prorocstwo, według którego najgorsze do niedawna życzenie dla adepta wchodzącego w życie zawodowe: obyś cudze dzieci uczył, zostanie zapewne zastąpione życzeniem: obyś został biegłym rewidentem.

Na szczęście, o przyszłości rewizji finansowej nie będzie decydować pokolenie kolegów porównujących dzisiejsze warunki wykonywania naszego zawodu z dawnymi, komfortowymi czasami. Będą o niej decydować ci, którzy już uzyskali albo nabędą tytuły zawodowe w nowych warunkach prawnych, w których:

- do postępowania kwalifikacyjnego przystąpiło 19 431 kandydatów, przy czym od 2006 roku postępowanie rozpoczyna corocznie ponad 1 000 osób,
- 3 419 osób zdało egzamin dyplomowy kończący postępowanie kwalifikacyjne,
- w rejestrze figuruje 10 683 aktywnych kandydatów (z tego 7 240 kobiet i 3 443 mężczyzn), w tym 1 221 osób odbywa aplikację zawodową,
- 38 proc. kandydatów nie ukończyło 30 lat, a 41 proc. – 40 lat.

Ich nie będzie przerażać ani zniechęcać nadmiar standardowych procedur, bo wzrastają w tej „proceduralności” i w dodatku z laptopami pod poduszką, z których w życiu zawodowym zrobią odpowiedni użytek. W nich nadzieja na przyszłość rewizji finansowej.

KIBR samorząd wydał okolicznościową publikację poświęconą historii organizacji i rozwojowi profesji w Polsce.

W związku ze zniesieniem obowiązku ogłaszania sprawozdań finansowych w Monitorze Polskim B Krajowa Rada dokonała odpowiednich zmian w krajowym standardzie rewizji finansowej nr 1 „Ogólne zasady badania sprawozdań finansowych”.

Komisja Egzaminacyjna zakończyła nabór kandydatów na biegłych rewidentów w roku 2012. Do postępowania kwalifikacyjnego przyjęto 1 050 osób (w 2011 r. było to 1 291 osób).

6 listopada br., z inicjatywy Komisji ds. rozwoju usług biegłego rewidenta w sektorze Małych i Średnich Przedsiębiorstw, odbędzie się w Warszawie seminarium poświęcone „Standaryzacji sporządzania i przeglądu sprawozdań finansowych zgodnie z MSUP 2400 oraz MSUP 4410”. W pierwszej części, której prelegentem będzie Philip Cowperthwaite, przewodniczący Grupy Zadaniowej Rady Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej i Usług Atestacyjnych (IAASB), uczestnikom zostanie przybliżony aktualny kształt i zakres stosowania Międzynarodowego Standardu Usług Przeglądu 2400 „Usługi przeglądu historycznych sprawozdań finansowych” oraz Międzynarodowego Standardu Usług Pokrewnych 4410 „Usługi kompilacji”.

Stan i perspektywy rewizji finansowej w Polsce cd.

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 9



Krzysztof Burnos
Od 2005 r. jest prezesem spółki audytorskiej. Jest członkiem międzynarodowej grupy zadaniowej ds. średnich i mniejszych firm audytorskich SMP FEE Task Force.

Krzysztof Burnos Potrzebna oferta dla małych i średnich firm

Rewizja finansowa stale ewoluuje, dostosowując się do potrzeb gospodarki rynkowej, co utrudnia odpowiedź na pytanie o przyszłość. W moim przekonaniu rewizja finansowa pozostanie jednak narzędziem weryfikacji i wzmacniania zaufania do informacji, ale będzie podążać w dwóch równoległych kierunkach. Pierwszym z nich jest dostosowanie zakresu badania sprawozdań finansowych do zmian w zasadach sprawozdawczości spółek publicznych i dużych przedsiębiorstw. Drugim jest odpowiedź na potrzeby sektora małych i średnich przedsiębiorstw, którego znaczenie w globalnej gospodarce zostało już dostrzeżone. Okazuje się, że zasady sprawozdawczości zawarte w Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej nie spełniają wszystkich oczekiwań użytkowników sprawozdań finansowych spółek giełdowych. Coraz większą popularność zdobywa koncepcja tak zwanej zintegrowanej sprawozdawczości, wymagającej sporządzania innego rodzaju not sprawozdawczych. W odpowiedzi na nadchodzące zmiany Rada IAASB już dziś zastanawia się, czy w związku z tym modyfikacji wymagać będą Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej. Badanie, mimo że stanowi najdoskonalszą formę rewizji finansowej, bardzo często uznawane jest niestety za zbyt kosztowne, a przez to nieodpowiednie narzędzie weryfikacji sprawozdań finansowych sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Ale rewizja finansowa nie pozostaje głucha na te sygnały. IAASB zmodyfikował niedawno standardy przeglądu sprawozdań finansowych (MSUP 2400) oraz kompilacji informacji (MSUPo 4410). Są one odpowiedzią z jednej strony na rosnące zapotrzebowanie mniejszych przedsiębiorstw na usługi biegłego rewidenta alternatywne do badania, a z drugiej – na regulacyjne wyłączenie tego sektora z obowiązku badania sprawozdań finansowych. Czy również w Polsce zaakceptujemy istnienie usług alternatywnych do badań? Czas pokaże. Jednego jestem pewien: powinniśmy zagospodarować również i ten dorobek IAASB, nie tylko zaś Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej. W moim przekonaniu w dłuższej perspektywie wzmocni to rewizję finansową i uniwersalność kompetencji biegłego rewidenta w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw.



Piotr Kołodziejczyk
Prezes zarządu firmy BUFIKS Spółka z o.o. Biuro Usług Finansowo-Księgowych Grupa FINANS-SERVIS w Katowicach. Od 2010 r. egzaminator Komisji Egzaminacyjnej. Od czerwca 2011 r. zasiada w Krajowej Radzie Biegłych Rewidentów.

Piotr Kołodziejczyk MSRF-y i nowe progi zmienią nasz rynek

Przyszłość rewizji finansowej, a tym samym biegłych rewidentów oraz firm audytorskich, jest w znacznym stopniu uzależniona od decyzji podejmowanych przez Komisję Europejską oraz Sejm RP. Planowane zmiany prawa będą prawdopodobnie zmierzały w kierunku dalszego ograniczenia zakresu dodatkowych usług świadczonych przez firmy audytorskie na rzecz podmiotów, z którymi zostały zawarte umowy rewizji sprawozdania finansowego. Wydaje się, że takie ograniczenie w pierwszej kolejności obejmie firmy audytorskie badające jednostki zainteresowania publicznego.

Szczególnie niepokoją mnie propozycje dalszego podwyższenia progów sumy bilansowej i przychodów, po których przekroczeniu badanie sprawozdania finansowego staje się obowiązkowe. W porównaniu do obowiązujących w Polsce, progi w wielu krajach Europy określono na o wiele niższym poziomie. Czyżby parlamentarzyści bardziej doceniali tam pracę audytorów i ich wkład w bezpieczeństwo obrotu gospodarczego? Jestem przekonany,

że warto na ten temat rozmawiać z przedstawicielami Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Gospodarki i posłami. Warto ich przekonywać, że badanie lub przegląd sprawozdania finansowego sprzyja poprawności rozliczeń podatkowych, a także poprawia bezpieczeństwo dostawców, odbiorców czy banków.

Te kierunki zmian, jak również wprowadzenie Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej, będą zapewne miały istotne znaczenie dla funkcjonowania firm audytorskich. Osoby zarządzające już teraz powinny rozważyć ich wpływ na rozwój mniejszych i większych kancelarii audytorskich.

Przy okazji planowanych zmian przepisów warto podjąć w środowisku biegłych rewidentów dyskusję nad dwiema istotnymi kwestiami związanymi z wykonywaniem naszego zawodu. Pierwsza propozycja dotyczy wzmocnienia niezależności biegłego rewidenta wobec badanej jednostki poprzez wprowadzenie obowiązku wyboru firmy audytorskiej do badania na trzyletnią kadencję, z możliwością ponownego wyboru tej samej firmy po upływie kadencji. Regulacja mogłaby w pierwszej kolejności objąć jednostki zaufania publicznego, aby po kilku latach rozciągnąć ją na pozostałe podmioty.

Druga propozycja wiąże się z wprowadzeniem dla firm audytorskich zalecenia – zwyczaju, dobrej praktyki – aby do każdej oferty na badanie sprawozdania finansowego została dołączona szczegółowa kalkulacja obejmująca planowaną liczbę godzin przeznaczoną na audyt, w tym ilość pracy biegłego rewidenta, aplikanta czy asystenta, zarówno w siedzibie badanej jednostki, jak i w firmie audytorskiej, a także stawki ich wynagrodzeń oraz inne wydatki związane z realizacją zlecenia. Jestem przekonany, że taka kalkulacja pomoże w świadomym wyborze firmy audytorskiej, a biegłym rewidentom ułatwiłaby przestrzeganie zasad etyki zawodowej na etapie szacowania ofertowej ceny za badanie sprawozdania finansowego.



Jan Letkiewicz
Partner zarządzający Departamentu w Grant Thornton Frąckowiak. Wykłada na szkoleniach organizowanych przez Instytut Rachunkowości i Podatków w Warszawie.

Jan Letkiewicz Przyszłość rewizji finansowej w nowych technologiach

Przyszłość rewizji finansowej należy rozpatrywać z kilku punktów widzenia: umiejscowienia audytu w systemie gospodarczym, przyszłości technologii audytu i wreszcie perspektywy samorządu biegłych rewidentów.

Przyszłość audytu jako instytucji zależeć będzie od zmian społeczno-gospodarczych w Polsce i na poziomie globalnym. Rozwój gospodarczy oraz wzrastające znaczenie lokalnych i ponadnarodowych korporacji oznaczają potrzebę wypracowania przez biegłych rewidentów bardziej złożonych, globalnych rozwiązań. Przyszłość naszej profesji będzie również definiowana poprzez oczekiwania różnego rodzaju regulatorów oraz działania instytucji politycznych. Próbką tego będą zapewne spodziewane regulacje organów Unii Europejskiej.

Technologia audytu moim zdaniem podążać będzie równoległe ze zmianami technologicznymi zachodzącymi u naszych klientów. Już teraz dość powszechne są różnego rodzaju rozwiązania informatyczne wspierające naszą pracę. W przyszłości niezbędne stanie się wykorzystywanie w naszym zawodzie skomplikowanych narzędzi, które będą wręcz warunkować wykonanie procedur audytorskich w niezwykle złożonym środowisku informatycznym. Zwiększą się również wymogi kompetencyjne stawiane audytorom – oprócz merytorycznych pojawią się również techniczne.

Samorząd będzie zaś taki, jacy będziemy my. Jeśli nie zabraknie nam odwagi w działaniu i decyzjach, jeśli będziemy potrafili się zmieniać, by nadążać za ewoluującym otoczeniem i oczekiwaniami naszych klientów oraz ich interesariuszy, to przyszłość nas i naszego samorządu widzę w jasnych barwach.



Jadwiga Szafranec Wyższa jakość audytu z korzyścią dla gospodarki

Niepewność, która ogarnęła rynki, z całą pewnością odbije się na kierunkach rozwoju rewizji finansowej. Nikt nie ma wątpliwości, że sprawozdanie finansowe powinno być wiarygodne i rzetelnie przedstawiać sytuację finansową jednostek. Pytanie, jak sprostać temu wyzwaniu, zwłaszcza w dobie kryzysu. Pomysłów, jak to zwykle bywa, jest wiele. Nie sądzę jednak, żeby dobrym rozwiązaniem było podnoszenie progów obowiązkowych badań. Być może dyskusję o wiarygodności informacji finansowych należy skierować w stronę przeglądów sprawozdań oraz szeregu innych usług zgodnych z Międzynarodowymi Standardami Usług Atestacyjnych i Pokrewnych. Tutaj szukałabym drogi do stabilizacji gospodarki. Takie rozwiązanie wydaje mi się szczególnie adekwatne do polskiego rynku, na którym dominują małe i średnie przedsiębiorstwa. Najwyższy czas, aby spojrzeć na reformę rachunkowości i audytu. Zmiany powinny zmierzać w stronę wzmocnienia funkcji i zadań dla biegłego rewidenta. Decydenci muszą jednak stworzyć podstawy dla rozwoju

Jadwiga Szafranec
Doktor nauk ekonomicznych, udziałowiec i prokurent w Kancelarii Biegłych Rewidentów sp. z o.o. we Wrocławiu. W latach 1999–2003 oraz 2007–2011 była zastępcą prezesa Krajowej Rady Biegłych Rewidentów. W obecnej kadencji pełni funkcję sekretarza Krajowej Rady.

tych usług. Krajowa Rada Biegłych Rewidentów, w szczególności Komisja ds. szkoleń przy KRBR, położyła ogromny nacisk na doskonalenie warsztatu biegłych rewidentów w zakresie usług alternatywnych.

Dalsze działania KRBR powinny iść w kierunku szkolenia warsztatowego biegłych rewidentów zmierzające do stosowania Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej, Międzynarodowych Standardów Usług Atestacyjnych a także Międzynarodowych Standardów Usług Pokrewnych. Sprzężenie tych działań edukacyjnych z oczekiwaniami gospodarek, wykorzystanie potencjału biegłych rewidentów, ich wiedzy i korzystanie z tych usług może dać wymierne efekty w poprawie i dojściu do większej stabilności gospodarek w Polsce i na świecie.



Bogdan Dębicki Czy podołaliśmy nowym zadaniom?

Status quo nie jest opcją, jak twierdzi komisarz Michel Barnier, z czym trudno się nie zgodzić. Zmiany w sposobie funkcjonowania zawodu biegłych rewidentów, w tym również samej rewizji finansowej, są nieuniknione. Nieważna jest geneza tych zmian, czy jest ona spowodowana wzrostem oczekiwań interesariuszy czy, jak twierdzą niektórzy, konsekwencją nie najlepszej jakości pracy biegłych rewidentów. W Parlamencie Europejskim toczy się obecnie dyskusja nad propozycjami Komisji Europejskiej co do sposobu wykonywania zawodu, przede wszystkim na rzecz jednostek zainteresowania publicznego. Nie ma oczywiście pewności, jaki będzie ostateczny wynik tych dyskusji, ale z dużą dozą pewnością można przyjąć, że najbardziej kontrowersyjne propozycje Komisji Europejskiej nie znajdą poparcia parlamentarzystów.

Niewątpliwym sukcesem toczącej się debaty może być przyspieszenie procesu wprowadzania Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej jako normy przeprowadzania badania sprawozdań finansowych w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Najprawdopodobniej rozszerzeniu ulegnie również zakres raportowania biegłych rewidentów zarówno na rzecz udziałowców badanej jednostki, jak i jej komitetu audytu. Nie sądzę jednak, aby w dającej się przewidzieć przyszłości zakres samego badania uległ zmianie i został na przykład rozszerzony na inne niż sprawozdanie finansowe obszary.

W toczącej się obecnie debacie na temat zintegrowanego raportowania (ang. *integrated reporting*) nie brakuje poglądów, iż to właśnie biegli rewidenty powinni poświadczać informacje, które będą przedstawiane przez podmioty gospodarcze w ramach zintegrowanego raportowania. Celem takiego raportowania jest dostarczenie użytkownikom informacji na temat działalności podmiotu gospodarczego poprzez połączenie analizy finansowej z kontekstem społecznym, środowiskowym i ekonomicznym, w którym działa ten podmiot. Jeśli bierze się pod uwagę tak bardzo szeroki zakres raportowania, wątpliwości rodzą się same: czy dzisiejsi biegli rewidenty podołają takiemu zadaniu?

Komunikaty

CENTRUM KONGRESOWE „WARSZAWIANKA” uległo znacznej rozbudowie i w chwili obecnej obrady konferencyjne odbywają się w nowej części budynku (wjazd od ul. Zegrzyńskiej). W części tej znajduje się także stanowisko recepcyjne Biura KIBR oraz sala restauracyjna MAX, w której w pierwszym i drugim dniu konferencji serwowane będą wszystkie posiłki. **UWAGA:** Ostatniego dnia konferencji, tj. w piątek 26 października br. śniadanie oraz obiad będą podawane w sali restauracyjnej Galeria w starej części hotelu.

ZALICZENIE OBLIGATORYJNEGO DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
Zgodnie z Komunikatem Nr 7/2012 Krajowej Rady Biegłych Rewidentów z dnia 6 marca 2012 r. w sprawie tematyki i liczby godzin obligatoryjnego

doskonalenia zawodowego zaliczanych uczestnikom XIII Dorocznej Konferencji Audytu, udział w konferencji zalicza, w bieżącym roku, 16 godzin obligatoryjnego doskonalenia zawodowego z zakresu rewizji finansowej.

Warunkiem otrzymania zaświadczenia o udziale w szkoleniu jest złożenie podpisu na listach obecności każdego dnia konferencji.

Listy wyłożone będą w recepcji Biura KIBR:
24 października 2012 r. w godz. 11:00–14:00
25 października 2012 r. w godz. 8:00–10:00
26 października 2012 r. w godz. 8:30–11:00

Wydawanie zaświadczeń:

26 października 2012 r. w godz. 8:30–11:00
W przypadku wydania zaświadczenia Biuro KIBR automatycznie dokona adnotacji o zaliczeniu szkolenia.

Sponsorzy Konferencji

rachunkowość

PISMO STOWARZYSZENIA KSIĘGOWYCH W POLSCE



Stowarzyszenie Księgowych w Polsce



GRAS SAVOYE



INFORLEX.PL



Asekuracja



Lancia, jeden ze sponsorów XIII Dorocznej Konferencji Audytu zaprasza uczestników do skorzystania na miejscu z jazd próbnych.

PROGRAM KONFERENCJI

24 października 2012 r. – dzień I (środa)

od 11.00

Rejestracja uczestników konferencji

13.00–14.00

Obiad

14.30–15.30

Otwarcie konferencji

Powitanie gości i uczestników konferencji

– **Józef Król**

Prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów

Wystąpienia zaproszonych gości

15.30–17.00

Sesja plenarna I

Aspekty regulacyjne rewizji finansowej i nadzór publiczny w kontekście międzynarodowym

– przewodniczy **Grzegorz Skrzyszewski**

prof. Arnold Schilder (IAASB, IFAC)

Odpowiadając na wezwania do zmian – istotne inicjatywy IAASB

André Killesse (FEE)

Ostatnie zmiany w unijnej debacie na temat polityki w zakresie rewizji finansowej: punkt widzenia FEE

dr Martin Manuzi (ICAEW)

Propozycje unijnej reformy audytu: poglądy i stan obecny

Sue Almond (ACCA)

Reforma audytu – UE i poza

17.00–17.30

Przerwa na kawę

17.30–19.00

Sesja plenarna I (ciąg dalszy)

Aspekty regulacyjne rewizji finansowej i nadzór publiczny w kontekście międzynarodowym

– przewodniczy **Grzegorz Skrzyszewski**

Ecaterina Neculescu (CECCAR)

Nadzór publiczny – doświadczenia Rumunii

Horia Neamtu (CAFR)

Nadzór nad zawodem księgowego i biegłego rewidenta: przepisy UE i krajowe zastosowanie

Jiří Ficbauer (KACR)

Regulacje w zakresie rewizji finansowej w Republice Czeskiej z perspektywy rozwoju nadzoru publicznego

Zoltán Bor (MKVK)

Audyt dzisiaj: obowiązek, odpowiedzialność, usługa czy obciążenie?

Wolfgang Stegmann (DATEV eG)

Perspektywa audytu – harmonizacja i umiędzynarodowienie procedur badania sprawozdań finansowych i usług biegłego rewidenta

19.30

Kolacja

25 października 2012 r. – dzień II (czwartek)

9.00–10.30

Sesja plenarna II

Ewolucja zakresu przedmiotowego rewizji finansowej – przesłanki, przejawy i przewidywania

– przewodniczy **dr Danuta Krzywda**

Katharine Bagshaw (IFAC)

Implementacja MSRF przez małe i średnie firmy audytorskie

John Carchrae (Bank Światowy)

Wspieranie jakości audytu – wspólna odpowiedzialność

Alex Fawcett (Bank Światowy)

Aktualizacja ROSC Polska 2012 r.

Antoni Kwasiborski

Standaryzacja badania sprawozdań finansowych sporządzanych poza jednostką (MSRF 402 i MSUA 3402)

Sylwia Kozłowska (Gras Savoye)

Co nowego w ofercie obowiązkowego ubezpieczenia OC dla członków KIBR?

10.30–11.00

Przerwa na kawę

11.00–13.30

Sesja plenarna III

Metodologia rewizji finansowej – stan oraz potrzeby i kierunki rozwoju

– przewodniczy **Krzysztof Burnos**

Justyna B. Zakrzewska

Ocena i poprawa systemu kontroli jakości w firmie audytorskiej

Izabela Maciejewska

Stan obecny i kierunki zmian standardów badania sprawozdań finansowych jednostek sektora finansów publicznych

Małgorzata Garstka

Wybrane problemy badania sprawozdań finansowych jednostek samorządu terytorialnego

dr Ewa Chorowska-Kasperlik

Celowość stosowania dyskryminacyjnej analizy finansowej w badaniu sprawozdań finansowych

Natalia Kucharska, Adam Kucharski

Wpływ technologii informatycznych na przedmiot rewizji finansowej, czyli biegły rewident a „ostatnia mila” sprawozdawczości finansowej i zarządczej

Ewa Sobińska

Dokumentacja rewizyjna w badaniu sprawozdań finansowych

13.30–15.00

Obiad

15.00–17.30

Sesja plenarna IV

Etyczne aspekty działalności podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych

– przewodniczy **dr Jadwiga Szafranec**

dr Joanna Wielgórska-Leszczynska

Etyka a jakość świadczonych usług rewizji finansowej – wybrane zagadnienia

Ewa Jakubczyk-Cały

Regulacje w zakresie wykonywania usług atestacyjnych i pokrewnych a zasady etyki zawodowej – teoria a polska praktyka

Wiesław Leśniewski

Wymagania etyczne w działalności podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych

Krzysztof Burnos

Postępowanie biegłego rewidenta wobec podejrzeń zaistnienia działań niezgodnych z prawem

dr Dorota Mikulska

Etyczne aspekty pozyskiwania i akceptacji zleceń przez podmioty uprawnione do badania sprawozdań finansowych

20.00

Uroczysta kolacja

26 października 2012 r. – dzień III (piątek)

9.30–11.30

Sesja plenarna V – Dyskusja panelowa

Dokąd zmierza rewizja finansowa

– przewodniczy **Antoni Kwasiborski**

Uczestniczą: **Joanna Dadacz, dr Zdzisław Fedak,**

Agnieszka Gontarek (GPW), Jacek Hryniuk,

prof. Gertruda Świdorska

11.30–12.00

Podsumowanie merytoryczne konferencji

– **dr Danuta Krzywda** – Zastępca Prezesa KRBR

Zakończenie konferencji

– **Józef Król**

Prezes KRBR

12.00–13.00

Obiad

Wiadomości Konferencyjne

Wydawca:

Krajowa Izba Biegłych Rewidentów

Redakcja:

LIGNAR PR – Jacek Miciński,

Krzysztof Sobczak, Kaja Zielińska

Adam Ufnał.

Druk:

Oneprint.eu